

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH**
(NR 133)
z dnia 10 lutego 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 133)

10 lutego 2021 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Kosztowniaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o rozpatrywaniu reklamacji i sporów klientów podmiotów rynku finansowego oraz o Funduszu Edukacji Finansowej (druk nr 834).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Patkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Paweł Zagaj** zastępca rzecznika finansowego wraz ze współpracownikami, **Daniel Mańkowski** dyrektor Departamentu Prawnego Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Monika Biała**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jacek Markiewicz**, **Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Rozpoczynamy posiedzenie Komisji Finansów – nieco opóźnione, ale musieliśmy dopracować pewne szczegóły. Szanowni państwo, tym samym otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Zanim przedstawię porządek dzienny naszego posiedzenia, pozwolę sobie przywitać naszych gości na czele z panem wiceministrem Piotrem Patkowskim. Witam serdecznie, panie ministrze, witam gorąco wraz ze współpracownikami. Witam serdecznie Pawła Zagaję – zastępcę rzecznika finansowego. Witam gorąco. Witamy przedstawicieli wszystkich organów państwowych. Witam przede wszystkim panie i panów posłów, którzy rozpoczynają pracę w sali, jak i tych, którzy rozpoczynają z nami pracę zdalnie. Witam bardzo gorąco.

Szanowni państwo, przechodzimy do porządku dziennego, a tak na dobrą sprawę rozpoczniemy od sprawdzenia kworum. I tu poproszę, abyśmy wszyscy zalogowali się, wciskając przyciski na urządzeniach do głosowania, ewentualnie na tabletach. Bardzo proszę. Szanowni państwo, dostaję informację z biura, że mamy już kworum. Jest nas... Bardzo proszę o podanie wyników, jeśli można. Pani poseł, bardzo proszę o zalogowanie się. Proszę to zrobić legitymacją. Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, w głosowaniu wzięło udział 49 posłów. Za 32, przeciw 2, wstrzymało się 15. Tym samym mamy, szanowni państwo, kworum i rozpoczynamy dzisiejszą pracę.

Porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o rozpatrywaniu reklamacji i sporów klientów podmiotów rynku finansowego oraz Funduszu Edukacji Finansowej z druku nr 834. Równocześnie informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu. Wobec powyższego nie jest możliwe wprowadzenie zmian w porządku dziennym posiedzenia.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysyłać pod adres e-mail: kfpb@sejm.gov.pl. Jednocześnie informuję, że posłowie członkowie Komisji obecni na sali obrad Komisji głosują przy użyciu urządzeń do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Wówczas nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletów do głosowania.

Szanowni państwo, przystępujemy do realizacji porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia. Szanowni państwo, wiem, że zgłasza się z tym momencie do zabrania głosu pani poseł Hanna Gill-Piątek, tak? Dobrze widzę? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Dzień dobry, panie przewodniczący, dzień dobry państwu. Szanowna Komisjo, na mocy art. 70a regulaminu Sejmu...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani poseł, prosimy o to, aby nieco głośniej pani mówiła, ewentualnie zbliżyła się do tabletu, bo my praktycznie nic nie słyszymy.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Czy teraz już słyhać?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Teraz jest...

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Jeszcze nie. Jeszcze głośniej.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Jeszcze głośniej?

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Tak, teraz świetnie.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Dobrze, będę mówić bardzo głośno w takim razie. Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, na mocy art. 70a regulaminu Sejmu wnioskuję do Wysokiej Komisji o podjęcie uchwały o przeprowadzeniu wysłuchania publicznego w sprawie druku sejmowego nr 834, nad którym pracujemy, dlatego że to jest po prostu bardzo ważna instytucja, którą próbuje się zlikwidować i przenieść jej obowiązki do urzędu, który po prostu tych obowiązków sprawować nie będzie. Składam więc wniosek o podjęcie uchwały o wysłuchaniu publicznym i proszę również o zorganizowanie tego wysłuchania publicznego w formie online z uwagi na stan epidemii. Składam więc taki wniosek.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję, rzeczywiście wpłynęła na ręce pana przewodniczącego Henryka Kowalczyka taka prośba, wniosek o zwołanie wysłuchania publicznego. Niemniej jednak pani poseł nie dopełniła pewnych warunków czysto formalnych, dotyczących wysłuchania publicznego. Nie wskazała pani ani daty, ani miejsca, więc...

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Ja bardzo chętnie uzupełnię te warunki ustnie, więc bardzo proszę o zorganizowanie takiego wysłuchania publicznego, np. jutro o godzinie 11.00.

W takim razie uzupełnię ten wniosek pisemnie, tak jak będę mogła, jak najszybciej go podpiszę i poprzez moich pracowników on zostanie dostarczony do sekretariatu Komisji.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani poseł, niestety nie mogę go potraktować w taki sposób. Jest wniosek, który wpłynął. On nie wypełnia warunków, więc tym samym nie będzie głosowany. On nie może być tak naprawdę rozpatrywany. Ale myślę, że jest pewne rozwiązanie, które w jakimś stopniu panią też zadowoli, bo dochodzą do mnie sygnały, które sprowadzają się do tego, że będziemy mogli mieć podkomisję do tego. Przepracujemy więc jeszcze bardziej ten dokument. Każdy z nas będzie mógł niejako podwójnie brać w tym udział, zarówno w pracach podkomisji, jak i Komisji. Myślę, że jest to jest jakaś forma wyjścia naprzeciw. Niestety nie mogę...

Posel Hanna Gill-Piątek (niez.):

Dobrze. Pani przewodniczący, czy w takim razie mogę poprosić o przedyskutowanie przed przejściem do szczegółowego czytania całego druku dzisiaj na posiedzeniu Komisji?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani poseł, jeżeli dojdzie do sytuacji, że za chwilę zostanie zgłoszony wniosek o podkomisję, to skierujemy do prac podkomisji. Jeżeli nie, to oczywiście będziemy na ten temat dyskutować.

Posel Hanna Gill-Piątek (niez.):

Rozumiem.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Proszę państwa, mam taką propozycję, bo jest prośba ze strony pana posła Sowy o możliwość odbycia jeszcze raz głosowania samego kworum. Mieliśmy tę możliwość przez długi czas, ale myślę, że zadośćuczyni tej prośbie również to, że kiedy będziemy głosować wniosek, o którym mówił już pan przewodniczący Cymański, dotyczący skierowania druku do podkomisji, będziemy mogli wszyscy zagłosować. Potwierdzi to również naszą obecność na posiedzeniu Komisji i z tego tytułu nie będzie jakiegoś większego problemu. Myślę więc, że po raz kolejny znajdujemy takie wyjście, które usatysfakcjonuje wszystkich.

Panie przewodniczący, pan się zgłaszał do głosu, bardzo proszę. Przepraszam. Bardzo proszę, pani Hanna Gill-Piątek i pani poseł Krystyna Skowrońska, bo również pani przewodnicząca się zgłaszała.

Posel Hanna Gill-Piątek (niez.):

Ja bardzo poproszę o dopuszczenie do głosu, panie przewodniczący, Biura Legislacyjnego, ponieważ wydaje mi się – sprawdziłam to – że nie ma wymogu w regulaminie, jeżeli chodzi o podanie daty i miejsca wysłuchania publicznego. Bardzo proszę, aby Biuro Legislacyjne mogło się na ten temat wypowiedzieć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, biuro.

Legislator Jacek Pędzisz:

Panie przewodniczący, art. 70a ust. 5 regulaminu Sejmu stanowi, że uchwała o przeprowadzeniu wysłuchania publicznego zawiera w szczególności datę i godzinę przeprowadzenia wysłuchania publicznego, więc wydaje się, że taki wniosek został złożony prawidłowo. Natomiast to uchwała ma określać datę i godzinę przeprowadzenia wysłuchania publicznego. Ewentualnie więc taki wniosek, jeżeli pani poseł zechciałaby w jakiś sposób uzupełnić, wydaje nam się dopuszczalny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Rozumiem. W takim razie, szanowni państwo, wysłuchamy jeszcze pani przewodniczącej Skowrońskiej, a następnie pozwolę sobie przejść do głosowania nad wnioskiem o wysłuchanie publiczne. Pani przewodnicząca, bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie i obecni na posiedzeniu przedstawiciele zarówno rządu, jak i innych instytucji. Przed tym wnioskiem chciałam powiedzieć, że wniosek jest rzeczą bardzo dobrą, dlatego że nie przeprowadzono takiej debaty czy takich konsultacji, które mówiłyby o zasadności złożenia projektu i zlikwidowania ważnego dla klientów instytucji finansowych urzędu.

Przypomnę podstawę powołania rzecznika finansowego, czyli ustawę z sierpnia z 2015 r., kiedy zgodziliśmy się wysłuchać wszystkich uwag i opinii Najwyższej Izby Kontroli w zakresie potrzeby powołania takiego urzędu. W tym zakresie od 2015 r. urząd funkcjonuje, przekształcony z rzecznika ubezpieczonych w rzecznika finansowego. Jest to organ kadencyjny, niezależny i niepolityczny. Głównym zakresem jego działania jest dbanie o prawa klientów instytucji finansowych jako konsumentów. Jest wyspecjalizowany. Wielokrotnie na tej sali, ale i na posiedzeniu Komisji uzgadnialiśmy tę sprawę. Argumenty dotyczące między innymi zlikwidowania tej instytucji... Trzeba powiedzieć,

że to jest zabranie konsumentom instytucji finansowych odpowiedniego wsparcia, które dobrze funkcjonowało.

Czy rzecznik... Czy Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów może dobrze sprawować zadania, do których był powołany czy jest powołany rzecznik finansowy? Pomimo posiadania uprawnień prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie podjął żadnej inicjatywy ustawodawczej dotyczącej ochrony praw konsumenckich instytucji finansowych. Zatem w tym okresie, korzystając ze swoich uprawnień ustawowych, takiej inicjatywy nie podjął.

Przypomnę, że dla niektórych grup klientów, przedsiębiorców czy Polaków powołuje się różne instytucje, takie jak rzecznik małych i średnich przedsiębiorstw. Mamy rzecznika, który działa w interesie... Mamy rzecznika praw pacjentów. Oni są wyspecjalizowani. To również są prawa konsumentów.

Zatem przekazanie uprawnień, zlikwidowanie rzecznika finansowego, Biura Rzecznika Finansowego, które w bardzo wielu sprawach włącza się w prowadzone postępowania, i przeniesienie tych spraw do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów... O braku inicjatywy już mówiłam, ale również pozostałej części rynku. Przeniesienie rzecznika ubezpieczonych, jako instytucji niezależnej, niepolitycznej, do instytucji, która jest instytucją quasi-polityczną... Ona działa w interesie między innymi instytucji rządowych, a prezesa powołuje premier. W tym zakresie uważamy, że dotychczasowy dorobek zarówno rzecznika ubezpieczonych, jak i rzecznika finansowego oraz praca Biura Rzecznika Finansowego zostaną zmarnowane. Nie godzimy się na to, aby tak jak Krajowa Administracja Skarbowa zwalniała wszystkie osoby, a potem prowadziła własny odrębny nabór – w tym przypadku ten czas na przeorganizowanie struktury będzie czasem zmarnowanym dla klientów. Namawiam serdecznie państwa, aby mając na uwadze interes konsumentów instytucji finansowych, nie likwidować tego niezwykle ważnego i wyspecjalizowanego urzędu.

Drugim tłem krytyki, które się pojawia, jest sprawa Funduszu Edukacji Finansowej. Około 50 mln zł nie zostało wydatkowane na rzeczy niezwykle ważne dla konsumentów, tj. na edukację. Czy to była wina rzecznika finansowego? Nie. W tym zakresie rada, która została powołana przez premiera, nie pracowała i nie podjęto żadnych działań dotyczących wydatkowania tych środków. Takiego działania dotyczącego edukacji konsumenckiej nie prowadził również prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Czy w nowej formule, którą państwo rządzący proponujecie, rola rady edukacji finansowej będzie tylko fasadowa, opiniodawczo-doradcza, a prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w nowej formule, która jest zawarta w projekcie, będzie mógł sam wydawać, będzie mógł konsultować, ale nie musi, sprawy wydatkowania tych środków? Przypomnę, że w parlamencie wielokrotnie, w tej kadencji również, rozmawialiśmy o Funduszu Sprawiedliwości, który miał być funduszem, który pomaga ofiarom przestępstw, a zupełnie na inne cele był wydawany. Rządzący mówią, że był wydawany zasadnie, jednak wiele...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani przewodnicząca, prosiłbym o jakąś konkluzję.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Zmierzam do końca. Jeżeli likwidujemy ważną instytucję, skoro w pierwotnym projekcie swoją negatywną opinię wyrażali między innymi niektórzy ministrowie, prezes Narodowego Banku Polskiego... Myślę, że prezesowi Narodowego Banku Polskiego bardzo zależy na tym, aby to była dobra edukacja finansowa w środowisku – po pierwsze, abyśmy czytali wszyscy umowy. A dorobkiem rzecznika... Nie możemy marnować dorobku rzecznika finansowego.

Pani poseł Gill-Piątek zgłosiła interesującą propozycję dotyczącą wysłuchania publicznego, tak aby również stowarzyszenia konsumenckie mogły powiedzieć, mogły państwa przekonać W prezydium siedzi pan przewodniczący Kosztowniak, siedzi pan poseł Cymański, podobno o wrażliwym sercu. Jeżeli państwu naprawdę zależy na tym, aby klient był ochroniony i aby dobrze działała instytucja, a nie żeby organizowała się w nowy sposób i żeby czas dla konsumentów był stracony, to państwo ten projekt, tak

jak nasz wniosek, odrzucicie w pierwszym czytaniu. Jeżeli tak by się nie stało i jest propozycja powołania podkomisji, która – z zalem stwierdzam – nie była konsultowana na prezydium... Można było zaaranżować na posiedzenie prezydium pięciominutowe spotkanie, abyśmy mogli tę sprawę uzgodnić. Nie jest to wniosek prezydium. Rozumiem pana przewodniczącego, który się w tym zakresie wypowiada.

Zatem gdyby nie przeszedł wniosek o wysłuchanie publiczne, w ramach którego moglibyśmy zapoznać się z opiniami przede wszystkim tych, dla których powoływany jest rzecznik finansowy, czyli konsumentów, stowarzyszeń konsumenckich, to wtedy rozważymy powołanie podkomisji. Ja od razu zgłaszam się do takiej podkomisji. Nie jestem na sali. Skonsultujemy to w gronie koleżeństwa. Myślę jednak, że jest również podkomisja stała do spraw instytucji finansowych i ich ochrony, zatem taka formuła, dotycząca powołania podkomisji, mogłaby zostać zrealizowana.

Nie róbcie państwo takiego kroku, żeby zabrać klientom możliwość wsparcia przez wyspecjalizowaną instytucję, tak jak dzisiaj państwo czynicie z wolnymi mediami, zapożyczając obciążenie ich dodatkowym podatkiem. Jeżeli chcemy pomagać konsumentom, to powinniśmy mieć serce na dłoni.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani przewodnicząca, prosiłem kilka czy nawet kilkanaście minut temu, abyśmy konkludowali. Nie rozmawiajmy o wszystkim. Mamy konkretny projekt ustawy. Może niekoniecznie o mediach z samego rana czy o wszystkim innym poza...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Ale to jest interesujący temat, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani przewodnicząca, w pani towarzystwie wszystko jest bardzo interesujące i ja z największą przyjemnością rozmawiam...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Dobrze, zatem kończę. Jeżeli...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ale proszę gorąco o konkluzję.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Na etapie, kiedy przeprowadzona była dyskusja i pierwsze czytanie na sali sejmowej, wniosek złożony przez nas był wnioskiem zasadnym, dotyczącym odrzucenia projektu w kształcie, w jakim został przedłożony Sejmowi. Myślę, że na ten moment najprostszą rzeczą byłoby ten projekt odrzucić. Ale interesujący jest wniosek dotyczący wysłuchania publicznego. Jeżeli nie znajdzie on – to jest mój głos – akceptacji wśród państwa, to powołanie podkomisji, do której zgłaszam swój akces. Nie powinniście się państwo niczego bać, jeżeli intencje są szczerze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. W kolejności: przewodniczący Cymański, później kolejni posłowie. Panie przewodniczący, bardzo proszę.

Posel Tadeusz Cymański (PiS):

Teraz? Dziękuję. Panie przewodniczący, drodzy państwo, zacznę od tego, że mogę taką małą satysfakcję mieć, że instynkt i wieloletnie doświadczenie mnie nie zawiodły. Uważałem i uważam – od tego zaczynam – że przeforsowanie czy przepchnięcie, jak to jest w zwyczaju, może nie najlepszym, tak ważnej ustawy byłoby błędem. Mówiąc delikatnie, te niedostatki, dyskusja sejmowa i wypowiedzi przed chwilą koleżanek w jakimś stopniu to potwierdzają. A i moje wystąpienie w imieniu klubu jako zaplecza politycznego rządu było znamienne w Sejmie, bo rzadko się zdarza, żeby ktoś popierał rozwiązanie, do którego jednocześnie ma aż tyle dystansu i wątpliwości. Tak było, to wszystko zapisane.

Ale mówimy o kwestii niezwyklej wagi – to prawda, tu się zgadzam absolutnie z moimi przedmówczyniami. To jest po prostu sprawa takiej wagi, że w państwie demokratycznym istnienie instytucji... A mamy w tej chwili na tapecie dwie cieszące się uznaniem,

powiedzmy to głośno, instytucje: Urząd Ochrony Konsumenta i Konkurencji oraz Rzecznika Finansowego... Byłoby niewybaczalnym błędem, gdyby to zostało zrobione byle jak. Ja, kończąc swoje wystąpienie, wyraziłem nadzieję, która nie wiem, czy słuchając i przyglądając się, a jeszcze bardziej domyślając – czy ona ma szansę się spełnić. Chciałbym jednak jeszcze raz się tą nadzieją podzielić. Powiedziałem tak: chciałbym mieć tę nadzieję, że wypracujemy taki kształt tej ustawy, która, cytując panią Skowrońską, która przed chwilą powiedziała, że w tej wersji to ją odrzucamy... Ale to nie musi być wersja ostateczna, bo nie można tylko zrobić retuszu, można dokonać wyraźnych korekt. Rdzeniem jednak i żrenicą tego rozwiązania musi być takie oto dictum, że interesy konsumentów, zwłaszcza indywidualnych, tych najsłabszych, tych, którzy byli w gestii zainteresowań przede wszystkim rzecznika, że one nie ucierpią.

To jest trudne, pomimo wszystko. Choćby nawet z jednego względu. Absolutnie się nie zgadzam i nie zgodzę się nigdy na pogorszenie standardów doboru ekspertów i fachowców, którzy mają tych ludzi bronić. Mamy w Polsce na szczęście ludzi, którzy mają wykształcenie, kwalifikacje i mają doświadczenie, a to jest niezbędne, żeby oni bronili tysięcy ludzi wystawionych na pastwę tych wszystkich instytucji albo tych praktyk. Jak mówią elegancko w sądach przedstawiciele banków – niedozwolonych praktyk czy innych. Tak, to są instytucje niezwykle ważne. I żeby za dużo nie mówić, bo tu emocje dochodzą do głosu, bo my na co dzień w biurach poselskich, w programach telewizyjnych widzimy, w jakiś sposób można potraktować, wyłudzić, oszukać, skrzywdzić człowieka prostego, jak w wierszu Herberta. A to jest najstraszniejsze, że się wykorzystuje niewiedzę, niedoświadczenie, nieprzygotowanie i nierówną pozycję prawną, to jest bardzo ważne.

Jakie szanse ma w sądzie siedemdziesięcioletnia babcia z wypasionym bankiem czy z instytucją cwaniacką? Nie chcę rozwijać, ale to jest bardzo ważne. I dlatego instynktownie, jak powiedziałem, zaproponowałem, co nie było też łatwe, może w szybkim tempie, zgadzam się. Przepraszam panią przewodniczącą Skowrońską, że nie udało nam się spotkać, bo takie rzeczy powinny być dogadane wcześniej, na prezydium. OK, ale to już jest za nami. Jednak – z tego się cieszę i bardzo dziękuję – udało mi się znaleźć zrozumienie, może niełatwe zrozumienie, ale u tych, którzy jednak rozstrzygają na forum rządowym. Dziękuję panu ministrowi Patkowskiemu, panu Kościńskiemu, również panu Schreiberowi. Rozmawiałem z tymi ludźmi i mamy zielone światło, żeby dać trochę czasu, przede wszystkim na pracę merytoryczną między instytucjami, o których mówimy.

Ja to tak rozumiem, bo my stanowimy zaplecze. Większość w Sejmie mamy. To nie jest sztuka przegłosować i pchnąć. Sztuką jest wypracować rozwiązanie i zachęcić opozycję, żeby wspólnie to przyjąć. Bo skrzywdzone są osoby, które nie chodzą na wybory, które chodzą na Nowoczesną, na Platformę, na PiS. Tutaj nie ma metki politycznej. I kto wie, czy teraz, w lutym, nie powinniśmy puścić sygnału, że może to będzie też taki dobry – może trochę naiwnie mówię – znak, że możemy współpracować w takiej sprawie i wypracować rozwiązanie, które może być przyjęte w Sejmie przez wszystkich. Tego bym sobie życzył. Deklaruję taką chęć i wolę.

Konkludując swoje wystąpienie, prosiłbym o potwierdzenie zgody i zainteresowania strony rządowej, żeby podkomisja mogła się tym zająć, a również żeby pewne wątpliwości, o których już wspominałem... Są jeszcze wątpliwości dotyczące statusu, szczegółów, finansowania, ADR... Nie wszystko usunięto. Chcę podziękować, że zrobiono duży postęp. Ta ustawa jest już inna niż pierwotnie złożona, i za to trzeba podziękować. Ale trzeba jeszcze zmienić. Żeby to jakoś podsumować jeszcze inaczej, powiem tak, publicznie to powiem: jeżeli ktoś po przyjęciu ostatecznej wersji tej ustawy wykaże, publicznie wykaże, że oto osoba, która ma problem, będzie gorzej potraktowana, będzie dłużej czekać na przykład nawet, to ja się poddam, że wstydem się przyznam i pokajam. Zrobię to tutaj, publicznie wobec pani Krystyny Skowrońskiej.

Chciałbym jeszcze zaproponować rozwiązanie już niepolityczne i chyba apolityczne. Jednak uwaga do pani Gill-Piątek. Uważam, że można by zrobić tak przy zgodzie stron, zachowując parytety, aby w składzie tej Komisji, chociaż skromne ciało reprezentuje w parlamencie, ale dużo większe poparcie społeczne, mogła ze swoim zaangażowaniem, wiedzą... Również mając to odium... To jest łamanie pewnych złych stereotypów, bo nie

bójmy się tego i do takiej komisji zachęcałbym i zaprosił. Jeżeli się nie uda tego zrobić formalnie i mój wniosek, o którym teraz mówię, przypadłoby, to zapraszam do uczestnictwa, bo wiem, że pani na pewno nie odmówi.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Traktuję to w takim razie jako formalny wniosek o podkomisję do opracowania projektu ustawy z druku nr 834.

Pan przewodniczący zwracał się również do pana ministra. Panie ministrze, jak można również krótko, a później odniesiemy się wprost do wniosku złożonego przez panią poseł Hanne Gill-Piątek.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dwa-trzy tygodnie temu, kiedy mieliśmy okazję omawiać ten wniosek podczas pierwszego posiedzenia na posiedzeniu plenarnym i jednak Sejm zdecydował – to ważne, żeby o tym przypomnieć – żeby ten wniosek był procedowany dalej, to taka pierwotna, wstępna akceptacja dla tego rozwiązania jednak w Sejmie zapadła.

Natomiast wtedy również deklarowałem w odpowiedzi na wystąpienie pana posła Cymańskiego, ale też na wystąpienie klubu PSL i klubu Lewicy... Powiedzieli oni, że mają do tego wniosku wątpliwości, nawet duże wątpliwości, ale jednocześnie nie wykluczają jego poparcia w momencie, w którym wniosek, ten projekt w trakcie prac Komisji zostanie poprawiony, zostanie przedyskutowany. Zgadza się z każdym z państwa, z panią poseł Gill-Piątek, z panią przewodniczącą Skowrońską, że przy tak trudnych projektach, przy tak wrażliwym systemie, jakim jest ochrona klientów, gdzie mamy pojedynczego człowieka kontra największe korporacje nie w Polsce, ale na świecie, taki projekt może budzić wątpliwości. Mamy również tego świadomość. Zgadza się, że naszym celem jest rozwiązać te wątpliwości. Jeśli podkomisja, którą proponuje pan przewodniczący Cymański, takie wątpliwości może rozwiązać, a jednocześnie możemy znaleźć konsensus w sprawie poprawy tego projektu, bo nikt nie jest nieomylny, a tym bardziej rząd – to tym bardziej się cieszę.

Natomiast dzisiaj chcę jeszcze raz jasno zadeklarować: w opinii rządu ten projekt jednoznacznie poprawi sytuację konsumenta na rynku finansowym. Mam nadzieję, że podczas prac podkomisji będziemy mogli wszystkich państwa do tego przekonać i przedyskutować to. Proszę naprawdę przyjąć jednoznaczną deklarację rządu: chcemy tym projektem poprawić sytuację klienta w sporze z największymi globalnymi korporacjami. Jeśli podkomisja mogłaby ten projekt jeszcze w tym kierunku udoskonalić wspólnie z panem prezesem UOKiK, to oczywiście jest to wniosek jak najbardziej w opinii rządu zasadny i chętnie do takiej pracy przystąpimy. Tutaj pytanie, jaka byłaby cezura czasowa? Domyślam się, że miesiąc, półtora. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Szanowni państwo, zwracam się teraz w tym momencie również do pani poseł Hanny Gill-Piątek. Jest pewna wątpliwość. Z jednej strony jest opinia panów mecenasów, ale z drugiej strony również wykładnia Biura Analiz Sejmowych, dotycząca samego wniosku o wysłuchanie publiczne. Bardzo panią proszę w takim razie o wskazanie terminu jako wnioskodawcę tego wniosku i uzupełnienie. W konsekwencji przejdziemy do jego głosowania. Bardzo proszę o wskazanie tego terminu. Mówiła pani w swojej pierwszej wypowiedzi o dniu jutrzejszym. Zwracam pani uwagę, że jutro...

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Nie może być. Tak, to już wiem. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ponieważ art. 70a regulaminu Sejmu mówi o 14 dniach, które są potrzebne od opublikowania do wysłuchania, wnioskuję, żeby to wysłuchanie odbyło się 5 marca o godzinie 11.00, ponieważ jest to rzeczywiście bardzo ważna sprawa. W ciągu ostatniego roku rzecznik finansowy udzielił 125 tys. porad, przyjęto 100 tys. reklamacji i wydano 3,6 tys. wniosków o istotny pogląd, więc widać, jak bardzo...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani poseł, wszyscy mamy świadomość powagi tego rozwiązania prawnego. Wszyscy wspominamy o nim bez względu na barwy polityczne. Jeszcze raz bardzo proszę o powiedzenie: 5 marca, godzina?

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Jedenasta.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

OK. Szanowni państwo, tym samym pozwolę sobie przytoczyć pokrótce wniosek pani poseł Hanny Gill-Piątek do przewodniczącego Henryka Kowalczyka, przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych: „Szanowny panie przewodniczący, na mocy art. 70a regulaminu Sejmu wnioskuję do Wysokiej Komisji o podjęcie uchwały o przeprowadzeniu wysłuchania publicznego w sprawie druku sejmowego nr 834 – rządowy projekt ustawy o rozpatrywaniu reklamacji i sporów klientów podmiotów rynku finansowego oraz Funduszu Edukacji Finansowej. Z uwagi na stan epidemii wnoszę o zorganizowanie wysłuchania publicznego w formie online w terminie 5 marca o godz. 11.00”.

Czy tak ma brzmieć poprawiony wniosek? Szanowni państwo...

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję gorąco. W takim razie przechodzimy do głosowania nad wnioskiem o wysłuchanie publiczne. Proszę o przygotowanie się do głosowania. Kto jest za przyjęciem wniosku o wysłuchanie publiczne, wystosowanego przez panią poseł Hannę Gill-Piątek? Kto jest przeciw wnioskowi złożonemu przez panią poseł Hannę Gill-Piątek? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę sekretariat Komisji o podanie wyników. Szanowni państwo, głosowało 50 posłów. Za 23, przeciw 26, jeden się wstrzymał. Tym samym wniosek o wysłuchanie publiczne upadł.

Szanowni państwo, przechodzimy w takim razie do wniosku złożonego przez pana przewodniczącego. Panie pośle, bardzo proszę. Proszę się zalogować legitymacją.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Przepraszam za zamieszanie. Ja chciałbym się przychylić do wniosku o powołanie podkomisji. Szkoda, że wniosek o wysłuchanie publiczne upadł. Dziękuję posłowi Cymańskiemu za konsekwentne upominanie się o to, żeby nad tą ustawą popracować porządnie. Faktycznie jest, nad czym pracować, sprawa jest kluczowa, bardzo ważna dla obywateli i obywaterek Polski, żeby byli godnie reprezentowani w sporze z potężnymi machinami biznesu w nierównej walce.

Zarówno kwestie UOKiK, jak i rzecznika są absolutnie kluczowe. Mam poczucie, że pewnie nie dojdziemy do porozumienia co do istoty tego projektu, czyli tego, żeby rzecznika finansowego zlikwidować, ale to nie znaczy, że nie warto pracować. Mam bowiem wrażenie, że i tak wspólnie jesteśmy w stanie uczynić tę ustawę dla tych, którzy ją poprą, jeszcze lepszą, a dla tych, którzy będą głosować przeciwko – mniej złą.

Parę rzeczy na pewno warto naprawić. Poseł Cymański mówił o kwestii wymagania dla pracowników zajmujących się rozstrzyganiem sporów pozasądowych. I tu oczywiście tę poprawkę mamy gotową już dzisiaj jako Lewica, ale nic na szybko, spokojnie na podkomisji można nad tym popracować. Jest kwestia stabilnego finansowania Funduszu Edukacji Finansowej, tak żeby dało się planować budżet tej organizacji. Finansowanie z kar niestety tego nie gwarantuje. Jest jeszcze kilka innych rzeczy, ale chciałbym powiedzieć o jednej przed głosowaniem, żeby przekonać państwa do tego, żeby zagłosować za tą podkomisją.

Jeżeli mówimy o ustawie, która ma gwarantować podmiotowe traktowanie Polek i Polaków, to nie możemy doprowadzić do tego, żeby samo wykonanie tej ustawy owocowało wyrzucaniem ludzi z pracy bez żadnych gwarancji. Dzisiaj mamy do czynienia z likwidacją rzecznika finansowego, która tak naprawdę owocuje tym, że mamy do czynienia z likwidacją zakładu pracy bez żadnych gwarancji z tym związanych, czyli bez żadnych odpraw, bez żadnych programów osłonowych. To jest jedna rzecz, którą warto

naprawić. Jeżeli my robiąc tę ustawę, jednocześnie tak niepodmiotowo, tak źle potraktujemy pracowników, to podważy naszą wiarygodność jako ludzi, którzy troszczą się o to, żeby interes prostego człowieka, jak to powiedział poseł Cymański, choć w przypadku pracowników rzecznika finansowego przeważnie świetnie wykwalifikowanego – był reprezentowany. Proszę więc o głosowanie za podkomisją i mam nadzieję, że również kwestia pracownicza w dalszym toku prac zostanie rozwiązana pozytywnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. W drodze wyjątku jeszcze pan przewodniczący. Szanowni państwo, musimy przejść do głosowania, musimy zrealizować punkt...

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

To jest dobry wyjątek, bo powiem coś tak między wierszami. Otóż chciałbym zaapelować zwłaszcza do rządu, do UOKiK i do tych, którzy będą mieli ogromne zdanie. Proszę to tak zrozumieć. À propos pana wypowiedzi – warto dla kompromisu, na ołtarzu kompromisu poświęcić czasami nawet racjonalne argumenty. Zgoda, pan Bóg rękę doda. Ten ołtarz... Już kończę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Ja nie chciałem, żeby to dwa razy było, naprawdę. Ale myślę, nie przerasta to absolutnie inteligencji, żeby zrozumieć, o co chodzi. Rozumiem te socjalne spojrzenie, związki... Ale naprawdę, żeby uzyskać poparcie opozycji w niektórych sprawach, można się porozumieć, nie tracąc istoty sprawy. Nie będę się rozgadywał. Myślę, że każdy wie albo się domyśla, o co chodzi.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

To bez wątplenia był sygnał wskazujący na to, że powinniśmy zakończyć chyba w tym momencie dyskusję.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący, jeszcze ja się zgłaszałam do głosu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Sekundę. Drodzy państwo, bardzo gorąco proszę, bo powinniśmy przegłosować, ale w drodze naprawdę wyjątku, po minucie. Wiem, że również poseł Protas się zgłaszał. Bardzo proszę. Przepraszam, poseł Protasiewicz się zgłaszał. Bardzo proszę o to, żebyśmy nie powtarzali tych argumentów, które zostały pewnie już wielokrotnie wskazane. Pani poseł Hennig-Kloska, bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący, gwarantuję panu, że nie będę powtarzała argumentów. Ze wszystkimi się zgadzam. One zostały dokładnie wyartykułowane. Dopiero mam możliwość zabrania głosu, ponieważ system tak działa, że mnie nie wpuszczał. Ale udało się i to jest najważniejsze, bo jeżeli mówimy o prawach pacjenta, to chciałam się przypomnieć panu przewodniczącemu. W Komisji leżą dwa wnioski, kolejne niezrealizowane, o zwołanie posiedzenia Komisji w sprawie osób poszkodowanych w aferze GetBack – 9 tys. ludzi straciło 3 mld zł. Przez ponad dwa lata nie posunęli się ani o krok do tego, aby odzyskać swoje pieniądze.

Panie przewodniczący Cymański, pan siedzi w prezydium Komisji. Proszę nacisnąć na panów przewodniczących, skoro twierdzi pan, że dobro konsumentów, osób poszkodowanych w różnych aferach finansowych, poszkodowanych przez system finansowy leży panu na sercu. Proszę nacisnąć, aby w końcu doszło do zwołania tych posiedzeń Komisji, byśmy mogli porozmawiać, co się dzieje w tym obszarze, dlaczego sprawa utknęła w miejscu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani poseł, wejdę pani w słowo. Wie pani bardzo dobrze o naszym ustaleniu na prezydium Komisji, że w momencie kiedy pod koniec tego miesiąca wraca przewodniczący Henryk Kowalczyk, załatwiamy tę sprawę. Rozmawialiśmy na ten temat z pani koleżan-

kami. Również pani była świadkiem tego. Bardzo proszę nie przywoływać 10 razy tych samych argumentów, na które wiemy, jaka jest odpowiedź.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Ale panie przewodniczący, pierwszy wniosek był złożony w sierpniu zeszłego roku...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani poseł, nie licytujmy, pani poseł, nie licytujmy się.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

...i ja ciągle słyszę, że w końcu odbędziemy tę dyskusję...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę o zabranie głosu przez pana posła Protasiewicza.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

...i dlatego właśnie mamy wątpliwości, że chowacie afery finansowe pod dywan, że likwidujecie rzecznika finansowego po to, by właśnie światła dziennego nie ujrzały kolejne afery finansowe, ponieważ w gruncie rzeczy od ponad pół roku uniemożliwiacie...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani poseł, przepraszam, wydawało mi się, że, argument końca tego miesiąca jest łatwy do zrozumienia i każdy z nas jest go w stanie przyjąć. Nie jest to specjalnie złożone. Bardzo proszę pana posła Protasiewicza o zabranie głosu.

Poseł Jacek Protasiewicz (KP):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, w imieniu klubu PSL-Koalicja Polska zostałem upoważniony do reprezentowania naszego klubu w pracach nad tą ustawą. Żałuję, że nie rozpoczynamy od wysłuchania publicznego, ale skoro już taka decyzja zapadła, to wierzę, że jeżeli nie wysłuchanie publiczne, to poważne prace w podkomisji, którą proponuje pan wiceprzewodniczący Cymański. W imieniu klubu Koalicji Polskiej zgłaszam chęć udziału w pracach tejże podkomisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, aby stało się zadość wnioskowi formalnemu ze strony pana wiceprzewodniczącego, proponuję, aby projekt z druku nr 834 został skierowany do prac w podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych, kierowanej przez pana posła Wiesława Janczyka. Myślę, że każdy z nas zainteresowany będzie brał udział w pracach tej komisji. Myślę, że nie tylko skład tejże podkomisji, ale również posłowie, którzy pracują w Komisji Finansów, będą praktycznie na większości prac tej podkomisji obecni.

Szanowni państwo, kto jest za skierowaniem projektu ustawy z druku nr 834 do podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych? Kto jest przeciw? Bardzo proszę sekretariat o podanie wyników głosowania. W głosowaniu wzięło udział 50 posłów. Za 49, 1 był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Tym samym, szanowni państwo, projekt z druku nr 834 o rozpatrywaniu reklamacji i sporów klientów podmiotów rynku finansowego oraz Funduszu Edukacji Finansowej został skierowany do podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych, kierowanej przez pana przewodniczącego Wiesława Janczyka. Mam nadzieję, tak jak powiedziałem, że większość z nas weźmie udział w pracach tej komisji. Gorąco prosimy również o mocne zaangażowanie ze strony tych wszystkich, którzy niejako dołożyli już swoją cegiełkę do tego, a będą, mam nadzieję, wspierać udoskonalenie dalej tego projektu ustawy.

Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.